

Dr hab. Jacek Kosonoga, prof. UŁ

Uczelnia Łazarskiego

ORCID: 0000-0001-7348-944X

e-mail: jacek.kosonoga@lazarski.pl

Powierzenie wykonywania pracy w handlu w niedziele lub święta wbrew zakazowi w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Entrusting work in trade on Sundays or public holidays, contrary to the prohibition in the jurisprudence of the Supreme Court

Streszczenie

W artykule poruszono problematykę prawnokarnej reakcji na naruszenie zakazu powierzenia pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem wbrew zakazowi. Poza analizą ustawowych znamion przepisów karnych obowiązujących w tym zakresie, odniesiono się do najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Autor podziela i rozwija tezę, że przeważająca działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni, to także taka działalność, która za swój przedmiot ma wyłącznie jeden ze wskazanych w tym przepisie asortymentów. Opowiada się również za formalnym charakterem wpisu do właściwego rejestru wyznaczającego taką działalność.

Słowa kluczowe

zakaz handlu w niedziele i święta, powierzenie wykonywania pracy wbrew zakazowi, prawnokarna ochrona praw pracownika

JEL: K31

Abstract

The study deals with the issue of penal reaction to violation of prohibition on entrusting an employed person with performing work in trade on Sundays and/or public holidays or performing activities related to trade in breach of that prohibition. Apart from the analysis of the statutory features of the criminal provisions in force in this respect, reference was made to the latest case law of the Supreme Court. The author shares and develops the opinion that the predominant activity, referred to in Article 6 sec. 1 point 6 of the Act on restriction of trade on Sundays and public holidays, constitutes an activity that covers the assortment indicated in this provision. The Author also supports the opinion that is the formal nature of the entry in the relevant register which designates such activities.

Keywords

ban on trade on Sundays and public holidays, entrusting work against the ban, pro-criminal protection of employees' rights

Uwagi wprowadzające

Ustawą z 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni (DzU z 2021 r. poz. 936, dalej: u.h.n.) wprowadzono generalny zakaz handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem w placówkach handlowych w niedziele i święta oraz w dniu 24 grudnia i w sobotę bezpośrednio poprzedzającą pierwszy dzień Wielkiej Nocy (art. 1 u.h.n.). Z motywów ustawodawczych wynika, że regulacja ta była podyktowana względami społecznymi, w tym przede wszystkim

zdrowotnymi, rodzinnymi i religijnymi. Z założenia na znaczeniu miała zyskać rodzina, a istotnemu ograniczeniu miała ulec konsumpcja. Praca w niedziele i święta została uznana także za istotny czynnik negatywnie wpływający na zdrowie pracownika zarówno w aspekcie fizycznym, jak i psychicznym. W uzasadnieniu projektu podnoszono m.in., że konieczność świadczenia pracy w czasie kolidującym z możliwością wypełniania ról pozazawodowych stanowi poważny czynnik stresogenny i zwiększa prawdopodobieństwo różnego rodzaju schorzeń; niesie ze sobą ryzyko zdrowotne na poziomie zbliżonym do tego, jakie

wynika z ekspozycji na niewłaściwe ergonomiczne warunki pracy, zagrożenia fizyczne i materialne oraz dużą intensywność pracy. Za niewystarczające uznano przy tym rekompensowanie pracy w niedzielę innym dniem tygodnia wolnym od pracy. Kwestionowano też założenie, że funkcjonowanie wszystkich placówek handlowych w niedzielę jest uzasadnione koniecznością zaspokajania codziennych potrzeb ludności. Istotnym elementem przemawiającym za ograniczeniem handlu w niedzielę, w ocenie projektodawców, było także społecznie zaakceptowane funkcjonowanie takiej zasady w wielu krajach europejskich, w tym np. w Austrii, Niemczech, Norwegii, Szwajcarii, Francji, Wielkiej Brytanii, Grecji, Belgii czy Danii¹.

Przepisy karne

Gwarancją wykonywania postanowień ustawy są przepisy karne. Ustawodawca przewidział w tym względzie zarówno odpowiedzialność karną, jak i wykroczeniową. W tym ostatnim aspekcie w art. 10 u.h.n. stypizowano dwa odrębne wykroczenia. Pierwsze z nich polega na powierzeniu wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem pracownikowi lub zatrudnionemu wbrew zakazowi handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem w niedzielę lub święta (art. 10 ust. 1 u.h.n.). Drugie z kolei sprowadza się do powierzenia wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem pracownikowi lub zatrudnionemu wbrew zakazowi handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem po godzinie 14.00 w dniu 24 grudnia lub w sobotę bezpośrednio poprzedzającą pierwszy dzień Wielkiej Nocy.

Analogiczną redakcję mają przepisy zawarte w art. 218a pkt 1 k.k. i art. 218a pkt 2 k.k., z tą jednak istotną różnicą, że dla bytu przestępstwa konieczny jest dodatkowo określony sposób działania sprawcy przejawiający się w złośliwości lub uporczywości. Złośliwość ma w tym przypadku charakter subiektywny i określa stronę podmiotową czynów zabronionych wskazanych w art. 218a pkt. 1 i 2 k.k. Ogranicza ją jedynie do zamiaru bezpośredniego o szczególnym zabarwieniu (*dolus directus coloratus*). Sprawca zmierza bowiem do sprawienia przykrości pracownikowi lub zatrudnionemu, dokuczenia mu. Uporczywie oznacza natomiast tyle co: z uporem, z wytrwałością, nie ustępując, zawzięcie, uparcie, wytrwale (Dubisz, 2003, s. 1007). Znamię uporczywości ma w związku z tym charakter ambiwalentny, subiektywno-obiektywny. Z jednej strony określa bowiem zachowanie sprawcy, z drugiej natomiast jego nastawienie psychiczne. Zależność tę eksponuje się także w orzecznictwie, przyjmując, że pojęcie uporczywości zawiera zarówno wielokrotność zachowań, jak i świadomość niweczenia tym możliwości osiągnięcia stanu założonego przez prawo (postanowienie SA w Krakowie z 13 grudnia 2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000/12/28). Znamię uporczywości łączy zatem w sobie dwa elementy. Jeden z nich charakteryzuje postępowanie sprawcy od strony

podmiotowej, a polega na szczególnym nastawieniu psychicznym wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętnie z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany. Drugi element, obiektywny, polega na trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (uchwała SN z 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7-8/86; zob. również wyrok SN z 24 listopada 1970 r., V KRN 437/70, OSNKW 1971/3/37, z aprobowaną glosą Z. Siwika, PiP 1972/3/173 i n.; wyrok SN z 19 grudnia 1979 r., V KRN 297/79, OSNPG 1980/6/79; wyrok SN z 28 listopada 1995 r., III KRN 137/95, Prok. i Pr. 1996/6/11; wyrok SN z 27 lutego 1996 r., II KRN 200/95, Prok. i Pr. 1996/10/8). Znamiona dotyczące sposobu działania sprawcy przestępstwa zostały określone w sposób alternatywny, co oznacza, że nie jest konieczne ich łączne wystąpienie.

Zależność pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem jest czysto zakresowa i sprowadza się do tego, że jeżeli sprawca, wypełniając przewidziane w art. 10 ust. 1 i 2 u.h.n. znamiona, nie będzie działał ani złośliwie, ani uporczywie, dopuści się jedynie wykroczenia. Natomiast w wypadku zbiegu art. 218a k.k. z tymi przepisami, a zatem w razie złośliwego lub uporczywego działania sprawcy, zachodzić będzie zbieg pozorny (pomijalny), prowadzący — na zasadzie *lex consumens derogat legi consumptae* — do zastosowania wyłącznie art. 218a k.k.

Przedmiot ochrony w obu przypadkach jest tożsamy. Nie ma on jednak charakteru jednorodnego i wykazuje swoistą złożoność (szerzej zob. Tyburcy, 2017, s. 108; Filipczak, 2017, s. 32). Skoro omawiane przepisy wprowadzają sankcje za powierzenie — wbrew zakazowi — określonych czynności pracownikowi lub zatrudnionemu, to ich prawnokarne znaczenie należy odczytywać w kontekście szeroko rozumianego prawa pracy. W doktrynie prawa pracy powszechnie wyróżnia się natomiast prawo do odpoczynku, jako czasu wolnego od pracy. Jest to na tyle ceniona przez ustawodawcę wartość społeczna, że zdecydował się — w zakresie typizacji art. 10 u.h.n. oraz art. 218a k.k. — na jej ochronę normami prawa karnego. Wolność od pracy w niedzielę i święta oraz określone w ustawie dni zapewnia nie tylko możliwość regeneracji, ale także pozwala na samorealizację w zakresie pozazawodowych ról społecznych. W tym sensie chroni też — w dalszej perspektywie — takie wartości jak zdrowie pracownika i prawo do pielęgnowania więzi rodzinnych czy wykonywania praktyk religijnych (szerzej zob. Nowak, 2018; Sobczyk, 2014; Nycz, 1999; Kuczyński, 1952; Supiot, 1999; Lafargue, 2006).

Strona przedmiotowa, niezależnie od tego czy w rachubę wchodzi odpowiedzialność za przestępstwo, czy wykroczenie, sprowadza się do powierzenia pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem wbrew zakazom określonym w ustawie. Chodzi o wyrażony w art. 5 ust. 2 u.h.n. zakaz powierzania tych czynności w niedzielę i święta (art. 218a pkt 1 k.k., art. 10 ust. 1 u.h.n.) oraz o wynikający z art. 8 ust. 1 pkt 2 u.h.n. zakaz

powierzania tych czynności po godzinie 14.00 w dniu 24 grudnia lub w sobotę bezpośrednio poprzedzającą pierwszy dzień Wielkiej Nocy (art. 218a pkt 2 k.k., art. 10 ust. 2 u.h.n.). W obu przypadkach ustawa przewiduje rozbudowany katalog wyjątków od obowiązywania zakazu (art. 6 u.h.n.). Dodatkowe ograniczenia wprowadza w zakresie zakazu powierzania wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem w niedziele i święta (art. 7 ust. 1 u.h.n.)². Ustawa zakazuje również, w tym samym zakresie temporalnym, samego handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem (art. 5 ust. 2 u.h.n., art. 8 ust. 1 pkt 2 u.h.n.), co jednak nie jest obwarowane sankcją karną.

W art. 3 pkt 7 u.h.n. uszczegółowiono, że przez wykonywanie pracy w handlu oraz wykonywanie czynności związanych z handlem w niedziele i święta w placówkach handlowych należy rozumieć wykonywanie takiej pracy lub takich czynności przez pracownika lub zatrudnionego w okresie 24 kolejnych godzin przypadających odpowiednio między godziną 24.00 w sobotę a godziną 24.00 w niedzielę i między godziną 24.00 w dniu bezpośrednio poprzedzającym święto a godziną 24.00 w święto.

Ustawa zawiera rozbudowany katalog definicji legalnych, które powinny mieć podstawowe znaczenie przy dekodowaniu zakresu odpowiedzialności karnej i wykroczeniowej (szerzej na temat znaczenia definicji legalnych w kontekście wykładni przepisów karnych zob. Zółtek, 2017, s. 338 i n.). Dotyczy to takich terminów jak: placówka handlowa (art. 3 pkt 1 u.h.n.); handel (art. 3 pkt 2 u.h.n.); wykonywanie czynności związanych z handlem (art. 3 pkt 3 u.h.n.); pracownik (art. 3 pkt 4 u.h.n.); zatrudniony (art. 3 pkt 5 u.h.n.); wykonywanie pracy w handlu oraz wykonywanie czynności związanych z handlem w niedziele i święta w placówkach handlowych (art. 3 pkt 7 u.h.n.).

Znamię czasownikowe „powierza” należy w tym przypadku rozumieć dosłownie, jako zlecić komuś wykonanie (zrobienie) czegoś (Dubisz, 2003, s. 779; Sobol 1999, s. 690). Ustawa nie przesądza formy tej czynności, co oznacza, że może ona być dowolna. Powierzenie może nastąpić zarówno ustnie, jak i pisemnie. Każdorazowo jednak musi to być działanie; nie jest możliwe popełnienie tych czynów przez zaniechanie.

Należy zgodzić się z poglądem (Daniluk, 2020, s. 1556), że omawiane typy czynów zabronionych mają charakter indywidualny, o czym przesądza treść art. 1 ust. 2 u.h.n., ograniczająca stosowanie ustawy jedynie do przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy z 6 marca 2018 r. — Prawo przedsiębiorców (DzU z 2018 r. poz. 646 ze zm.) wykonującego zarobkową działalność handlową. Dodatkowo znaczenie ma szczególna relacja zależności zachodząca pomiędzy sprawcą powierzającym czynności a pracownikiem lub zatrudnionym. Jedynie osoba posiadająca takie uprawnienia o charakterze władczym może być sprawcą czynu.

Zarówno przestępstwa z art. 218a k.k., jak i wykroczenia mają charakter formalny. Dla realizacji ich znamion nie jest zależne wystąpienie skutku np. w postaci faktycznego wykonywania pracy w handlu lub wykony-

wania czynności związanych z handlem wbrew zakazowi. Ich dokonanie następuje już w momencie powierzenia wykonania pracy lub określonych czynności wbrew zakazowi (szerzej zob. Banasik, 2019, s. 7).

Przedmiot przeważającej działalności w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n.

Pomimo stosunkowo krótkiego okresu obowiązywania omawiane przepisy karne³ doczekały się już dwóch wypowiedzi Sądu Najwyższego zainicjowanych pytaniami prawnymi sądów odwoławczych. Bez wątpienia świadczy to o doniosłości praktycznej tej problematyki, a także jej złożoności teoretycznej, skoro — w ocenie sądów powszechnych — wymagała ona zaangażowania Sądu Najwyższego⁴. W obu przypadkach odniesiono się przy tym nie tyle do treści normatywnej art. 218a k.k. czy art. 10 u.h.n., ile do art. 6 u.h.n., który — jak już wspomniano — precyzuje wyjątki od zakazu powierzania pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem. Zostały one wymienione enumeratywnie w art. 6 ust. 1 u.h.n. i mają zróżnicowany charakter: podmiotowy⁵, przedmiotowy⁶ bądź też są oparte o kryterium prowadzenia przeważającej działalności⁷.

Problem, który rozważał Sąd Najwyższy, sprowadzał się do tego, czy przeważająca działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n., to działalność polegająca łącznie na handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych, czy też wystarczające jest, aby była to przeważająca działalność mająca za przedmiot tylko jeden ze wskazanych tam asortymentów?

Jak zasadnie zauważył sąd pytający, w świetle dopuszczalnych reguł wykładni możliwe były dwie skrajnie różne interpretacje. Pierwsza prowadziła do przyjęcia, że przeważająca działalność, o której jest mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n., to działalność polegająca łącznie na handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych. W konsekwencji takiego rozwiązania dopiero złożenie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego łącznej działalności z punktu 6, powodowałoby zniesienie ograniczeń w działalności handlowej. Natomiast sam wniosek o wpis dotyczący handlu tylko jednym z tych asortymentów nie prowadziłby do uchylenia przedmiotowego zakazu. Przyjęcie drugiego rozwiązania prowadziłoby natomiast do wniosku, że wystarczające jest, aby przeważająca działalność miała za przedmiot tylko jeden ze wskazanych w omawianym przepisie asortymentów. Sposób, w jaki zredagowano przepis art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy, może zatem wskazywać, że dla „usankcjonowania” handlu w niedzielę możliwe jest „wybranie” z punktu 6 i zawarcie we wniosku o wpis do KRS tylko jednego rodzaju działalności handlowej, np. handlu wyrobami tytoniowymi, jako działalności przeważającej.

Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie jednej lub drugiej interpretacji wyznacza zupełnie różny zakres odpowie-

działności za przestępstwo lub wykroczenie, a jego ustalenie — jak zasadnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy — będzie zależne przede wszystkim od kontekstu językowego. Sięgnięcie w pierwszej kolejności do wykładni językowej jest zabiegiem interpretacyjnym powszechnie przyjmowanym w teorii prawa. Trafnie wskazuje się, że proces wykładni zawsze należy zaczynać od wykładni językowej: ma ona chronologicznie pierwszeństwo przed innymi dyrektywami wykładni. Prymat tej wykładni polega na nakazie rozpoczęcia procesu wykładni od reguł językowych; stanowi ona punkt wyjścia dla dalszej interpretacji (Wyrembak, 2008, s. 313; uchwała SN z 20 września 2007 r., I KZP 27/07, OSNKW 2007/11/76; postanowienie SN z 20 września 2007 r., I KZP 30/07, OSNKW 2007/11/79). Niedopuszczalne jest w ogóle pomijanie wykładni językowej i od razu stosowanie wykładni systemowej lub funkcjonalnej. Pominięcie znaczenia językowego przede wszystkim powoduje utratę rezerwuaru znaczeń, z którego można zaczerpnąć to znaczenie, za którym w ostateczności opowiedzą się reguły systemowe, a zwłaszcza funkcjonalne (Bogucki i Zieliński, 2008, s. 79).

Oczywiście dokonywanie wykładni polega na zastosowaniu wszystkich jej metod, a zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie oznacza, że w tym procesie wolno ignorować wykładnię systemową i funkcjonalną. Słusznie wskazuje się w orzecznictwie, że zasady pierwszeństwa wykładni językowej nie należy fetyszyzować. Jeśli bowiem przeprowadzi się proces wykładni także przez pozostałe jej typy, i to niezależnie od tego, czy uzyskano już wcześniej jednoznaczność interpretowanych zwrotów, to jest możliwe stwierdzenie zaistnienia ważnych racji przemawiających za zasadnym odstąpieniem od wykładni gramatycznej (wyrok SN z 27 października 2010 r., V KK 119/10, OSN Prok. i Pr. 2011/3/1; wyrok SN z 19 listopada 2008 r., V KK 74/08, Biul. PK 2009/1/1.2.14; wyrok SN z 7 kwietnia 2004 r., V KK 337/03, OSN Prok. i Pr. 2004/11-12/5; uchwała składu siedmiu sędziów SN z 20 stycznia 2005 r., I KZP 28/04, OSNKW 2005/1/1; Stefański, 2006, s. 121). W zakresie wykładni językowej mieści się przy tym nie tylko eliminowanie wieloznaczności semantycznej użytych terminów, ale również ocena roli funktorów językowych i znaków interpunkcyjnych w analizie tekstu. W zagadnieniu prawnym rozpoznawaniem przez sąd problematyczne było zwłaszcza to, czy redakcja art. 6 u.h.n. została oparta na koniunkcji rodzajów działalności, czy też jej alternatywie.

Kluczowe w tym zakresie było ustalenie znaczenia użytych w art. 6 u.h.n. znaków interpunkcyjnych. Zgodnie ze współczesnymi zasadami języka polskiego interpunkcja służy dwójakemu celowi: przede wszystkim dzieląc tekst zewnątrznie na grupy wyrazów lub nawet pojedyncze wyrazy i charakteryzując niektórymi znakami pewne wyrazy lub ich grupy pod względem składniowym czy treściowym, ułatwia zrozumienie tekstu; poza tym ułatwia odpowiednie wygłoszenie tekstu (Pisownia polska, 1957, s. 11; Jodłowski, 2002, s. 23; 1965, s. 374–377). Znaki interpunkcyjne stosuje się na podstawie kryteriów logiczno-składniowych i jest to ich funkcją

podstawową. Znak umieszczony dla celów składniowych staje się następnie wskaźnikiem recytacyjnym — jest to jego funkcją wtórną (Pisownia polska, 1957, s. 11).

W art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n. dla oddzielenia poszczególnych rodzajów działalności, tj.: handlu prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, użyto przecinka, natomiast w ostatnim fragmencie tego przepisu stanowiąc o handlu kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych posłużono się spójnikiem „i”. Nie ulega wątpliwości, że użycie spójnika „i” oznacza koniunkcyjne ujęcie obu wyrażen. Koniunkcja, nazywana związkiem współprawdziwości dwóch zdań, oznacza natomiast, że zdanie połączone za pomocą funktora koniunkcji jest tylko wtedy prawdziwe, gdy obydwa zakresy połączone funktorem koniunkcji są prawdziwe, a zatem gdy — w analizowanej wypowiedzi — będzie miał miejsce handel zarówno kuponami gier losowych jak i zakładów wzajemnych (na temat znaczenia spójnika „i” w kontekście koniunkcji logicznej zob. szerzej np. Petzel, 2005, s. 109–110; Patryas, 1996, s. 15 i n. Najczęściej wyróżnia się trzy znaczenia tego słowa: koniunkcyjne, enumeracyjne oraz syntetyzujące, zob. szerzej Ziemiński, 1997, s. 86; Malinowski, 2008, s. 67–68). Zasadnicza wątpliwość sprowadzała się zatem do znaczenia przecinka użytego we wcześniejszym fragmencie przepisu dla oddzielenia pozostałych rodzajów prowadzonej działalności⁸.

Jak wskazuje się w orzecznictwie (zob. postanowienie SN z 17 lutego 2010 r., III KK 333/09, OSNKW 2010/7/62), przecinek, jako znak interpunkcyjny, rozdziela zdania współrzędne, zdania podrzędne i nadrzędne lub wyrażenia wtrącone, równoważniki zdań, człony zdania pojedynczego (Szymczak, 1979, s. 958; Doroszewski, 1965, s. 150) i aczkolwiek sam nie niesie żadnego znaczenia, to może mieć zasadnicze znaczenie dla interpretacji treści zdania; pełni wówczas rolę modyfikatora semantycznego (Jadacka, 2002, s. 143). W języku prawnym użycie przecinka nie zawsze daje jednoznaczność tekstu i wymaga w każdym przypadku rozważenia, jaką funkcję przecinek pełni w danym, konkretnym zdaniu (znaku przestankowego, spójnika koniunkcji lub alternatywy, Malinowski, 2008, s. 79). W dążeniu do maksymalizowania skrótości tekstu prawnego unika się wielokrotnego powtarzania tych samych spójników miedzyznazwowych i zastępuje się je przecinkami; najczęściej przyjmuje się wówczas, że przecinki zastępują ten ze spójników, który jest zamieszczony na końcu danego ciągu zwrotów przedzielonych przecinkami (Wronkowska i Zieliński, 1993, s. 153). Wskazuje się jednak, że zasada ta nie jest konsekwentnie przestrzegana, a wątpliwości co do znaczenia tak użytych przecinków występują zwłaszcza w sytuacji, gdy w ciągu zdań argumentów znajdują się dwa lub więcej różnych spójników (Wronkowska i Zieliński, 1993, s. 154; Malinowski, 2008, s. 77).

Prima facie mogło by się wydawać, że zastosowany w treści art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n. przecinek został użyty dla wyrażenia koniunkcji poszczególnych rodzajów działalności, skoro poprzedza on zwroty zespolone spójni-

kiem „i” (zob. również Malinowski, 2008, s. 77). Słusznie jednak Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konieczność oceny znaczenia użytych znaków interpunkcyjnych i funkcyjnych językowych w kontekście całości treści art. 6 u.h.n. bez ograniczania się wyłącznie do treści art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n. Z tej perspektywy SN trafnie dostrzegł, że w art. 6 ust. 1 pkt 5 u.h.n. ustawodawca określając inny typ sprzedaży („przeważająca działalność polega na handlu pamiątkami lub dewocjonaliami”), wskazując na dwa typy artykułów, użył w podobnym przecież kontekście, jednak niewymagającym skrótowości wypowiedzi, spójnika „lub”, oznaczającego alternatywę. Z kolei w punkcie 10 powołanego artykułu użyto przecinka wymieniając rodzaje działalności takie, jak „kultura, sport, oświata, turystyka i wypoczynek”, a zatem stosując podobny zabieg legislacyjny, jak w wypadku punktu 6. W ocenie Sądu Najwyższego trudno sobie jednak wyobrazić placówkę prowadzącą działalność łącznie w powołanych wyżej dziedzinach. Nawet w przypadku istnienia takich placówek, koniunkcyjne ich traktowanie przy określaniu wyjątków od zakazu handlu w niedziele przeczyłoby *ratio legis* regulacji. Co równie istotne, cały przepis art. 6 u.h.n. jest przywołaniem pewnych form czy rodzajów praktykowanej działalności handlowej, w każdym punkcie kończonych znakiem średnika (;), którego głównym zadaniem nie jest wyliczenie pojęć podpadających pod dyspozycję normy dopuszczającej wyjątek od zakazu handlu w niedziele i święta oraz niektóre inne dni, w formie wyłącznie koniunkcyjnej.

Odwolując się do wykładni językowej, a zwłaszcza znaczenia kontekstu językowego i znaczenia interpunkcji zastosowanej w treści art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n., posiłkując się wykładnią funkcjonalną SN doszedł do słusznego wniosku, że przeważająca działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 u.h.n., to działalność dotycząca handlu łącznie prasą, biletami komunikacji miejskiej, wyrobami tytoniowymi, kuponami gier losowych i zakładów wzajemnych, jak i taka działalność, która za swój przedmiot ma tylko jeden ze wskazanych w tym przepisie asortymentów.

Wpis do rejestru jako przesłanka uznania działalności za przeważającą

Odmienny problem został poruszony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 maja 2021 r., I KZP 15/20 (OSNK 2021/7/26). Podobnie jak w przypadku uchwały I KZP 13/18 zagadnienie, które było przymiotem rozpoznania, nie odnosiło się wprost do przepisów art. 218a k.k. lub art. 10 u.h.n., ale koncentrowało się na sposobie rozumienia pojęcia „przeważającej działalności”. W pewnym uproszczeniu istota wątpliwości wykładniczych sprowadzała się do tego, czy dla uznania, iż zachodzą wyjątki od zakazów wskazanych w art. 5 ust. 2 u.h.n. oraz art. 8 ust. 1 pkt 2 u.h.n., oparte na prowadzeniu przeważającej działalności gospodarczej⁹, znaczenie ma sam fakt dokonania stosownego wpisu (kryterium formalne), czy też istotne jest faktyczne prowadzenie określonej działalności (kryterium materialne).

Odnosząc się do tej kwestii w ujęciu ogólnosystemowym Sąd Najwyższy zauważył, że termin „przeważająca działalność” jest pojęciem zaczerpniętym z unormowań z zakresu statystyki publicznej, czego potwierdzeniem jest sam art. 6 ust. 2 u.h.n., zgodnie z którym przeważająca działalność, o jakiej mowa w art. 6 u.h.n., oznacza rodzaj przeważającej działalności wskazany we wniosku o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, o którym mowa w ustawie z 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (DzU z 2021 r. poz. 955 ze zm., dalej: u.o.s.).

Odwolując się przy tym do orzecznictwa sądów administracyjnych (wyrok WSA w Szczecinie z 18 lutego 2021 r., I SA/Sz 955/20, LEX nr 3156584) Sąd Najwyższy zauważył, że w samej ustawie o statystyce publicznej nie występuje definicja pojęcia „przeważająca działalność”, ale w przepisie art. 46 u.o.s. ustawodawca zawarł delegację ustawową m.in. do określenia sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji rejestru podmiotów. Sposób kodowania wykonywanej działalności, w tym rodzaju przeważającej działalności, określa natomiast § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z 30 listopada 2015 r. w sprawie sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, wzorów wniosków, ankiet i zaświadczeń (DzU z 2015 r. poz. 2009 ze zm.). W świetle tej regulacji sposób ustalenia przeważającej działalności ma następować — w zależności od podmiotu — m.in. na podstawie procentowego udziału poszczególnych rodzajów działalności w ogólnej wartości przychodów ze sprzedaży lub, jeżeli nie jest możliwe zastosowanie tego miernika, na podstawie udziału pracujących, wykonujących poszczególne rodzaje działalności, w ogólnej liczbie pracujących (§ 9 ust. 2 pkt 1 i pkt 3). Wskazana w tych przepisach metoda ustalania przeważającej działalności opiera się zatem na kryterium materialnym. Do podobnego wniosku — w opinii Sądu Najwyższego — prowadzi również zaprezentowana w orzecznictwie ocena konsekwencji wynikających z różnicy pomiędzy danymi w zakresie PKD ujętymi w REGON a rzeczywistym stanem rzeczy w kontekście wykładni art. 29 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (DzU z 2019 r. poz. 1205 ze zm.; zob. wyrok SN z 23 listopada 2016 r., II UK 402/15, LEX nr 2183487).

Sąd Najwyższy odrzucił jednak taki sposób rozumowania i stanął na stanowisku, że przyjęciu kryterium materialnego w miejsce wskazanego w art. 6 ust. 2 u.h.n. wymogu formalnego sprzeciwia się zakaz wykładni *per non est*. W przypadku u.h.n. ustawodawca nie odwołał się bowiem do kryterium związanego z rzeczywistie prowadzoną działalnością (wówczas odwołanie się w art. 6 ust. 2 do wniosku o wpis byłoby zupełnie niecelowe i zbędne), a posłużył się kryterium czysto formalnym — rodzajem działalności określonej we wniosku o wpis. Przeważająca działalność gospodarcza powinna być zatem rozumiana ściśle, tj. zgodnie z definicją legalną zawartą w art. 6 ust. 2 u.h.n. Wpis w odpowiednim rejestrze ma bowiem zamierzony przez ustawodawcę kluczowy cha-

rakter dla ustalenia przeważającej działalności i faktu, czy dana działalność podlega zakazowi handlu we wskazane dni, czy też jest wyłączona spod tego zakazu.

Pogląd ten należy uznać za trafny, w szczególności jeżeli dodatkowo uwzględni się znaczenie definicji legalnych w interpretacji tekstu prawnego. Definicje te są najmocniejszym dowodem intencji prawodawcy, który w sposób jednoznaczny wyraża w ten sposób wolę, aby dany termin był rozumiany w taki a nie inny sposób. Dzięki definicjom legalnym prawodawca może eliminować wieloznaczności semantyczne, a także usuwać lub ograniczać nieostrości niektórych zwrotów językowych (Lewandowski i Machińska, 2005, s. 75). Ich waga interpretacyjna przejawia się w dwóch głównych aspektach. Po pierwsze, mogą one przełamywać znaczenia, jakie definiowanym wyrazom lub zwrotom nadaje się w ogólnym (powszechnym) języku polskim lub językach specjalistycznych (np. języku prawniczym). Po drugie, jeżeli definicja legalna jest językowo jednoznaczna, sformułowanego przez nią znaczenia definiowanego terminu nie wolno przełamywać przy zastosowaniu innych rodzajów wykładni, nawet wówczas gdyby jej treść językowa naruszała założenie o racjonalności ustawodawcy (Zieliński, 2002, s. 203–205; wyrok SN z 8 maja 2007 r., IV KK 93/07, LEX nr 265807). Definicjom legalnym przyznaje się charakter normatywny. Uznaje się je za metanormy, czyli normy mówiące o innych normach. Wyrażają one swoisty nakaz, aby przy interpretowaniu norm prawnych nadawać definiowanym wyrażeniom znaczenie wiernie odpowiadające definicyjnemu ustaleniu (Lewandowski i Machińska, 2005, s. 77; Zieliński, 2002, s. 203; zob. jednak Wróblewski, 1948, s. 88; Gregorowicz, 1962, s. 51).

Nie ulega zatem wątpliwości, że w zakresie aktu prawnego, w którym została wyrażona definicja przeważającej działalności, i wynikających z niego zakazów sankcjonowanych normami prawa karnego, znaczenie, jakie należy nadać temu wyrażeniu normatywnemu, wynika wprost z art. 6 ust. 2 u.h.n. Nie zmienia tego fakt, że termin ten jest inaczej interpretowany na gruncie innych regulacji, które przecież nie zawierają jego definicji legalnej. Z innej perspektywy można się zastanawiać, na ile wprowadzenie takiej definicji w u.h.n. wpływa na rozumienie pojęcia przeważającej działalności poza tym aktem prawnym. Z reguły bowiem przyjmuje się, że względ na jednolitość terminologiczną systemu prawa przemawia za tym, by znaczenie ustalone w definicji legalnej stosować do całego systemu prawa (Bielska-Brodziak, 2009, s. 50). Nie należy jednak zapominać — na co słusznie zwrócił uwagę SN — że definicja legalna nie została zawarta w słowniczku wyrażeń normatywnych (art. 3 u.h.n.), ale w art. 6 ust. 2 u.h.n., a zatem w obrębie jednej i tej samej jednostki redakcyjnej aktu prawnego, w której wyrażono wyjątki od zakazów wskazanych w u.h.n. Stosownie natomiast do § 150 ust. 2 Zasad Techniki Prawodawczej (załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r., DzU z 2016 r. poz. 283), jeżeli dane określenie ma być używane w ustalonym znaczeniu tylko w obrębie zespołu przepisów, jego definicję zamieszcza się w bezpośrednim są-

siedztwie tych przepisów. Jest to kwestia systematyki aktu prawnego. Nie zmienia to bowiem ogólnego założenia, że jeżeli w ustawie ustalono znaczenie danego określenia w drodze definicji, w obrębie tego aktu nie wolno posługiwać się tym określeniem w innym znaczeniu (§ 147 ust. 1 Zasad Techniki Prawodawczej; szerzej Wróblewska i Zieliński, 2012, s. 284–285), co dodatkowo wspiera argumentację Sądu Najwyższego.

Dokonana przez Sąd Najwyższy wykładnia opierająca się na kryterium formalnym prowadzenia przeważającej działalności przez przedsiębiorcę ma również walor gwarancyjny wobec pracowników. Zweryfikowanie rodzaju prowadzonej przez pracodawcę działalności przeważającej za pomocą jasnego i ogólnie dostępnego kryterium pozwala bowiem pracownikowi od razu uzyskać wiedzę, czy przedsiębiorca może wymagać od niego pracy w niedzielę, święta czy w niektóre inne dni.

Wnioski

Z powyższych rozważań wynika, że omawiane przepisy karne pomimo krótkiego okresu obowiązywania generują szereg wątpliwości interpretacyjnych. Ustawodawcy nie do końca udało się chyba zrealizować postulat wynikający z *nullum crimen sine lege certa* ani uniknąć sygnalizowanych już w toku procesu legislacyjnego zagrożeń. Słusznie zwracano wówczas uwagę jak istotne jest, aby nowe przepisy były klarowne i precyzyjne. Powinny one jasno określać zasadę, a także w sposób przejrzysty wyjątki od niej. Zbyt skomplikowane formułowanie licznych wyjątków od zakazu handlu w niedzielę (...) nie będzie sprzyjać procesowi akceptacji społecznej dla tak istotnych rozwiązań prawnych¹⁰.

Tymczasem w ustawie wprowadzono 32 wyjątki zreagowane w sposób mało czytelny i kazuistyczny odwołując się przy tym do ośmiu innych ustaw szczególnych. Formułując je posłużono się wielokrotnie dodatkowymi wyliczeniami ujętymi koniunkcyjnie lub alternatywnie, tworząc rozbudowane i niejednoznaczne zakresowo wypowiedzi normatywne. Interpretacji z pewnością nie ułatwiają nieostre pojęcia zapożyczone z innych regulacji i definiowane w sposób autonomiczny na potrzeby stosowania wyłącznie tej ustawy. Przesądza to, że ustalenie zakresu wyjątków od zakazu sankcjonowanego przepisami prawa karnego najprawdopodobniej będzie sprawiało kolejne problemy interpretacyjne.

W pewnym sensie potwierdza to skierowanie przez sądy powszechne, w stosunkowo krótkim okresie obowiązywania ustawy, dwóch pytań prawnych dotyczących tytułowej problematyki. W obu przypadkach tezy sformułowane przez Sąd Najwyższy są jak najbardziej trafne i przekonująco uzasadnione. Poza walorem klaryfikacyjnym mają one również i taką zaletę, że z jednej strony — zapewniają przedsiębiorcom pewność co do zakresu zakazu karnego, z drugiej — gwarantują pracownikom możliwość łatwego zweryfikowania i podważenia zasadności powierzenia im czynności w handlu, zwłaszcza w kontekście przyjęcia formalnego kryterium wpisu wyznaczającego przesłankę w postaci przeważającej działalności.

Przypisy/Notes

- ¹ Uzasadnienie obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele z 22 września 2016 r., druk Sejmu RP VIII kadencji nr 870.
- ² Zakaz, o którym mowa w art. 5 u.h.n., nie obowiązuje w: 1) kolejne dwie niedziele poprzedzające pierwszy dzień Bożego Narodzenia; 2) niedzielę bezpośrednio poprzedzającą pierwszy dzień Wielkiej Nocy; 3) ostatnią niedzielę przypadającą w styczniu, kwietniu, czerwcu i sierpniu.
- ³ W obu uchwałach chodziło o wykroczenia, ale tezy uchwał mają odpowiednie zastosowanie także do przestępstw stypizowanych w art. 218a k.k.
- ⁴ W pewnym sensie dostrzega to również Sąd Najwyższy, który w sprawie I KZP 13/18 zdecydował się na podjęcie uchwały interpretacyjnej pomimo niewykazania przez sąd odwoławczy potrzeby dokonania zasadniczej wykładni ustawy. Stwierdził przy tym, że nienależyte dopełnienie tego wymogu nie wyklucza jeszcze podjęcia przez Sąd Najwyższy stosownej uchwały, gdy przedstawione zagadnienie jawi się wyraźnie jako realne, istotne i wymagające zasadniczej wykładni ustawy.
- ⁵ Na przykład art. 6 ust. 1 pkt 27 u.h.n. — wówczas, gdy handel jest prowadzony przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną wyłącznie osobiście, we własnym imieniu i na własny rachunek.
- ⁶ Na przykład art. 6 ust. 1 pkt 25 u.h.n. — w zakresie handlu kwiatami, wiązkami, wieńcami i zniczami przy cmentarzach lub art. 6 ust. 1 pkt 26 u.h.n. — w zakresie działalności zakładów pogrzebowych.
- ⁷ Na przykład art. 6 ust. 1 pkt. 2, 5, 6, 8, 29, 30 u.h.n.
- ⁸ O wpływie interpunkcji, a zwłaszcza użytych w tekście prawnym przecinków, na wynik wykładni najlepiej świadczy problematyczna redakcja art. 156 § 1 k.k. przyjęta w kodeksie karnym z 1997 r. W pierwotnej wersji przepisu przy opisywaniu znamion skutku po słowie „długotrwałej”, a przed słowem „choroby” zabrakło przecinka, co doprowadziło do zasadniczej sprzeczności wypowiedzi normatywnej w porównaniu do wcześniejszego brzmienia analogicznego przepisu k.k. z 1969 r. i jak się okazało intencji ustawodawcy. Szerzej zob. Zabłocki, 2001, s. C2; zob. również np. wyrok SN z 5 maja 2005 r., V KK 414/04, Biul. Prawa Karnego 2005/3/1.2.1; wyrok SA w Krakowie z 17 maja 2001 r., II AKa 100/01, KZS 2001/6/30; wyrok SA w Krakowie z 18 maja 2000 r., II AKa 66/00, KZS 2000/6/13.
- ⁹ Zob. art. 6 ust. 1 pkt. 2, 5, 6, 8, 29, 30 u.h.n.
- ¹⁰ Stanowisko Rządu do obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, druk Sejmu RP VIII kadencji nr 870, s. 4.

Bibliografia/References

- Banasik, K. (1999). Przestępstwo naruszenia zakazu handlu w niedziele i święta (art. 218a k.k.). *Prokuratura i Prawo*, (6).
- Bielska-Brodziak, A. (2009). *Interpretacja tekstu prawnego na podstawie orzecznictwa podatkowego*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Bogucki, O. i Zieliński, M. (2008). Wykładnia prawa we współczesnym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. W: L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik i L. K. Paprzycki (red.), *Orzecznictwo Sądowe w sprawach karnych. Aspekty europejskie i unijne*. Konferencja Sędziów Izby Karnej, Izby Wojskowej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, Rajgród–Wilno.
- Daniluk, P. (2020). W: R. A. Stefański (red.). *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: C.H.Beck.
- Doroszewski, W. (red.). (1965). *Słownik języka polskiego. Tom VI*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego. Tom III*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego. Tom IV*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Filipczak, M. (2017). Nauka o dobru prawnym i jej rola w badaniu konstytucyjności regulacji prawa karnego. *Studia Prawno-Ekonomiczne*, (CII).
- Gregorowicz, J. J. (1962). *Definicje w prawie i nauce prawa*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Jadacka, H. (2002). *Poradnik językowy dla prawników*. Warszawa: „Semper”.
- Jodłowski, S. (1965). Z zagadnień polskiej interpunkcji. W: *Sprawozdania Komisji Językowej, Oddziału PAN w Krakowie*. Kraków.
- Jodłowski, S. (2002). *Zasady interpunkcji: podręcznik*. Kraków: Wydawnictwo Tomasz Strutyński.
- Kuczynski, J. (1952). *Die theorie der Lage der Arbeiter*. Berlin: Tribüne Verlag und Druckereien des FDGB.
- Lafargue, P. (2006). *Prawo do lenistwa*. Warszawa: Wydawnictwo: RED RAT.
- Lewandowski, S. i Machińska, H. (2005). W: A. Malinowski (red.). *Logika dla prawników*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Malinowski, A. (2008). *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Nowak, M. (2018). *Urlop wypoczynkowy jako instrument realizacji prawa pracownika do odpoczynku*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Nycz, T. (1999). Ochrona przepisy o czasie pracy — wybrane zagadnienia. *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, (3).
- Patryas, W. (1996). *Elementy logiki dla prawników*. Poznań: „Ars boni et aequi”.
- Petzel, J. (2005). W: A. Malinowski (red.), *Logika dla prawników*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Pisownia polska (1957). *Pisownia polska. Przepisy — słowniczek*. Opracowanie na podstawie Wydania XI na podstawie uchwały Komitetu Językowego Polskiej Akademii Nauk z 20 stycznia 1956. Wrocław.
- Siwik, Z. (1972). Głos do wyroku SN z dnia 24 listopada 1970 r., V KRN 437/70. *Państwo i Prawo*, (3).
- Sobczyk, A. (2014). Prawo i człowiek pracujący — między ochroną godności a równości. W: M. Skąpski i K. Ślęzak (red.). *Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*. Poznań: „Ars boni et aequi”.
- Stefański, R. A. (2006). Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2005 r. *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, (2).

Sobol, E. (red.) (1993). *Mały słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Supiot, A. (red.). (1999). *Au-dela de l'emploi*. Paris: Flammarion.

Szymczak, M. (red.). (1979). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Tyburcy, T. (2017). Przedmiot ochrony przepisu typizującego czyn zabroniony. *Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego*, (1).

Wronkowska, S. i Zieliński, M. (1993). *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*. Warszawa: Urząd Rady Ministrów.

Wronkowska, S. i Zieliński, M. (2012). *Komentarz do zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.* Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

Wróblewski, B. (1948). *Język prawny i prawniczy*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.

Wyrembak, J. (2008). Pozycja językowej metody wykładni prawa oraz rezultatów jej użycia: (aspekt doktrynalny). *Studia Iuridica*, (48).

Zablocki, S. (2001). Historia jednego przecinka w kodeksie karnym. Pojawia się i znika. *Rzeczpospolita*, (2).

Zieliński, M. (2002). *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.

Ziemiński, Z. (1997). *Logika praktyczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Żółtek, S. (2017). *Znaczenie normatywne ustawowych znamion typu czynu zabronionego. Z zagadnień semantycznej strony zakazu karnego*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Dr hab. Jacek Kosonoga, prof. UŁa, doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uczelni Łazarskiego w Warszawie; dyrektor Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego; autor około 120 publikacji z zakresu prawa karnego procesowego i materialnego. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się głównie wokół problematyki środków przymusu procesowego, gwarancji procesowych oraz prawa dowodowego.

Dr hab. Jacek Kosonoga, prof. UŁa, holder of a post-doctoral degree in legal science, professor at Łazarski University in Warsaw; head of the Office for Studies and Analyses of the Supreme Court; author of c.a. 120 publications in the field of procedural and substantive criminal law. His scientific interests focus mainly on the issues of means of coercion, due-process-related guarantees and the law of evidence.

Labour and Social Security Journal

Praca i Zabezpieczenie Społeczne

www.pizs.pl www.pwe.com.pl

ZNAJDZIESZ NAS TU

www.pizs.pl

tel. 795 145 873

ul. Podwale 17

00-252 Warszawa

PRACA I ZABEZPIECZENIE SPOŁECZNE

Promocja zatrudnienia
Monitoring w miejscu pracy
Nowa regulacja świadczeń przedemerytalnych
Pracownicze programy emerytalne

Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne